

# KURJER WARSZAWSKI

Sroda. 29 Lutego.  
12 Marca.

Rok 1856.

№ 69.

Jutro, ŚŚ. Modesty, Katarzyny, Nicefora i Ernesta.

## OD REDAKCJI KURJERA WARSZAWSKIEGO.

Z dniem 1szym Kwietnia, rozpoczynamy kwartał 2gi roku bieżącego.

Raczą Łaskawi Prenumeratorowie zamieszkali na prowincji, dla uniknięcia wszelkiej zwłoki w odbiorze pierwszych numerów *Kurjera*, w następnym kwartale, poczynić wczesne na właściwych Urzędach i Stacjach pocztowych zapisy.

Cena prenumeraty *Kurjera*, pozostaje ta sama, jaka była od początku założenia tego pisma:

W *Warszawie*, rocznie, rs. 4 kop: 80 (czyli złp. 32); półrocznie, rs. 2 kop: 40 (czyli złp. 16); kwartalnie, rs. 1 kop: 20 (czyli złp. 8). Z roznoszeniem do domów, po 5 kop: (czyli gr: 10) więcej na miesiąc.

Prenumerować można w Redakcji *Kurjera* i w Kantorach tegoż pisma.

W Królestwie zaś i w Cesarstwie, prenumerata wynosi: rocznie, rs. 6 k. 60 (czyli złp: 44); półrocznie, rs. 3 kop: 30 (czyli złp. 22); kwartalnie, rs. 1 kop: 65 (czyli złp: 11).

Prenumeratorowie życzący odbierać *Kurjera* w oddzielnych kopertach, pod swoim adresem, tak w Królestwie jako i Cesarstwie, dopłaca na koperty rs. 1, na kwartał, i wówczas z żądaniem swoim zechcą się zgłosić listownie do Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, albo też do *Pocztowej Ekspedycji Gazet w Warszawie*, przesyłając na prenumeratę: roczną, rs. 10 k. 60; półroczną, rs. 5 k. 30; kwartalną, rs. 2 k. 65.

Przytem Redakcja nadmienia, iż niektórzy z Prenumeratorów zamieszkałych tak w Królestwie jako i w Cesarstwie, nadsyłają należność za *Kurjera* pod adresem Redakcji *Kurjera* lub *Pocztowej Ekspedycji Gazet*, bez dopłaty na koperty; a że z tego powodu przez odwrotne korespondencje, bywają narażeni na niejaką zwłokę w odbiorze pisma; przeto Redakcja zawiadamia, że bez dopłaty na koperty, można prenumerować tylko na najbliższych (zamieszkania Prenumeratora), Urzędach lub Stacjach Pocztowych.

## Wiadomości z Krymu.

Pełnomocnicy Mocarstw wojujących, postanowili w Paryżu, by Głównodowodzący wojskami naszymi, oraz nieprzyjacielskimi, zawarli zawieszenie broni, do 19 (31) Marca trwać mające, jeżeli do daty pomienionej takowe na skutek ogólnej zgody wznowionem nie zostanie. To zawieszenie broni pozostać winno bez wpływu na istniejącą już lub nastąpić jeszcze mogącą blokadę niektórych brzegów; Dowódcy atoli sił morskich sprzymierzonych otrzymają rozkaz nie przedsiębrania przez czas trwania zawieszenia broni żadnych działań nieprzyjacielskich przeciw posiadłościom naszym nadbrzeżnym.

Obecnie Jenerał-Adjutant Lüders donosi przez telegraf, iż na zasadzie wyżej przywiedzionego postanowienia, 17 (29) Lutego, Pełnomocnicy obu stron w Kry-

mie walczących, zeszli się nad r. Czerną, koło mostu kamiennego, i umówili się względem wstrzymania działań wojennych; w tym celu dane już zostały tak naszej armii jak i nieprzyjacielskiej, stosowne rozkazy. (In: Ruski).

*Magistrat M. Warszawy.*—NAJJAŚNIEJSZY PAN, powziąwszy wiadomość, że z liczby 4ch kandydatek, które zgłosiły się do Magistratu m. *Warszawy* jako kandydatki do otrzymania w r. b. posagu z procentu od rs. 3,750, ofiarowanej przez Gminę *Warszawskich Starozakonnych* na pamiątkę obchodu Jubileuszu 50-letniej służby ś. p. Namiestnika Królestwa Jenerała Feldmarszałka Xięcia *Warszawskiego* Hra: *Paskiewicza Erywańskiego*, w stopniach Oficerskich; posag rzeczony wyznaczono jednej tylko mianowicie *Ryfce Szwarzwasser*, odznaczającej się chwalebniemi przysługami moralnemi i pracą rąk pomagającej biednym swoim rodzicom; z uwagi na pamięć tego wypadku i cel samej ofiary Gminy *Starozakonnych*, raczył Najłaskawiej rozkazać pomienionej *Ryfce Szwarzwasser*, jako dobrej i troskliwej o biednych rodziców córce, dodać jeszcze rs. 200, a pierwszej po niej kandydatce, to jest szczególnie przed dwiema innymi na posag rzeczony zasługującej, udzielić tytułem wsparcia rs. 100, odnosząc obie te wypłaty do funduszu do bezpośredniego szafunku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI zachowanego. Magistrat w zastosowaniu się do rozporządzenia Reskryptem K. R. S. W. i D. z d. 27/29 Lutego r. b. wydanego, podając do publicznej wiadomości tę NAJWYŻSZĄ Wolę, nadmienia zarazem, że za kwalifikującą się do drugiego daru to jest wsparcia rs. 100, uznaną została przez Członków upoważnionych do przyznawania wyposażenia Star: *Michela Landsberg* jako druga z kolei kandydatek.— Prezydent, Rz: Radca Stanu, *Andrault*.— Naczelnik Kancelarji *Luczeński*.

Kolegium Kościelne Gminy *Ewangelicko-Augsburgskiej* w *Warszawie*, wzywa niniejszem Członków tejże Gminy, mogących mieć prawo do wsparcia z funduszu Łaskawie udzielonego przez JO Xięcia *Warszawskiego*, Hra *Paskiewicza Erywańskiego*, Jenerał-Adjutanta JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, ażeby jak najspieszniej zgłaszali się z prośbami swemi do Kancelarji Kościelnej, przy ulicy *Królewskiej*, gdyż z dniem 22gim b. m., lista proszących zamkniętą zostanie.— O dniu, w którym wsparcie rozdzielanem będzie, pisma publiczne doniosą.

Dotęła nas smutna wiadomość wprost z *Kamieńca Podolskiego*, że JW. JX. *Mikołaj Górski*, Biskup *Kamieniecki*, zszedł z tego świata d. 15 Grud: r. z.; w d. 18 do Kościoła XX. *Dominikanów* na rękach Kapłanów przeniesiony i tamże uroczystie w grobach Biskupów pochowany został. W dniu 7m od osierocenia Dyecezji, zebrał się Kapituła Katedralna, wybrała Administratorem Dyecezji JW. *Pawła Budzyńskiego*, Protęta i Dra Ś. T. i Prawa Kan.:



**Sąd Policji Prostej Okręgu Radomskiego.** — W d. 11 (23) Sierpnia 1855 r., mężczyzna młody, lat 19 do 24 mieć mogący, wzrostu dobrego, twarzy okrągłej, białej, rysów regularnych, włosów blond, ubrany w palto z sukna czarnego, spodnie niebieskie dymkowe, furazerkę czarną z daszkiem, mający z sobą zawiniątko przecięciadem owinięte, w którym znajdowały się następujące przedmioty: nóż wielki kuchenny, zapewne świeżo w jednej z fabryk żelaznych pod *Kielcami* kupiony, chustka od nosa biała z cyfrą A. B., tużurek sukieny brązowy, spodnie kortowe w kratkę, kamizelka stara, a w kieszeni tejże doniesienie drukowane, zapraszające krewnych i znajomych na pogrzeb *Zuzanny Balthowskiej*, Panny, w *Warszawie*, dnia 9 Sierpnia 1855 roku zmarłej, gątki płócienne, koszula ze znakiem K. B., duże stare szelki, kapelusze czarny ordyneryjny z dużym rondem; mieniący się być subjektem handlowym z *Kielc*, *Radomia* i *Warszawy*, podający niejednostajnie nazwisko swoje. Jakoby używał się *Kozłowskim*, *Bartoszewskim*, *Barbkiewiczem*, i twierdzący, że ma familię w okolicy miasta *Pinczowa*; przybywszy z *Kielc* do wsi *Piotrkowice* pod *Chmielnikiem*, najął tam furmankę i ze służącym właściciela koni *Joskiem Fridman* udał się do miasta *Radomia*, gdzie miał furmanowi oddać resztę ceny najmu w ilości zł. 11 gr. 15; nadaniem dnia 12 (24) Sierpnia 1855 r., przejeżdżając drogą bitą od *Szydłowa* ku *Radomiowi*, w lesie pod wsią *Młodocin*, niniejszy młody ów człowiek usiłował dopełnić morderstwo na osobie *Joska Fridman*, furmana śpiącego na wozie, któremu nożem na szyi zadał ranę niebezpieczną, i który skutkiem jedynie rychłego przebudzenia się i dzielnej obrony przy życiu pozostał; morderca zaś pozostawiwszy rzeczy swoje, uciekł i po-dotąd wysledzonym być nie mógł; w imieniu przeto prawa, porządku i bezpieczeństwa publicznego, wezwanemi są niniejszym wszystkie osoby o imieniu, nazwisku i pochodzeniu mordercy wiadomość posiadać mogące, aby o tem Sądowi tutejszemu lub najbliższemu swojego zamieszkania, doniesić nie omieszkały. — *Radom* dnia 20 Lutego (3 Marca) 1856 roku. — Assesor Trybunału, p. o. Podsejda, Radca Honorowy, *Stępkowski*.

W dniu 14 (26) z. m., niewiadomi złoczyńcy spełnili kradzież w Kościele parafjalnym m. *Błonia*, przez obdarcie z Obrazów Świętych sukienek i koron srebrnych. Szkoda przez kradzież tę arządzona na rs. 300 oszacowaną została. — Zarząd *Warszawskiego Ober-Policmajstra*, wzywa każdego z mieszkańców tutejszych, kto by o sprawcach kradzieży lub przedmiotach skradzionych posiadał wiadomość, ażeby takową najbliższej Władzy Policyjnej udzielić nie omieszkał.

**Zarząd Żeglugi Parowej**, uprzejmie wzywa niniejszem Posiadaczy obliwów *Spółki Żeglugi Parowej*, w dniu 29 m Lutego r. b. wylosowanych, a mianowicie Nrów: 9, 27, 60, 81, 88, 144, 193, 242, 257, 260, 275 i 333, iżby się raczyli zgłosić po odbiór swej należności do Biura *Żeglugi Parowej* w pałacu Hr: Aud: *Zamojskiego* na *Nowym-Swiecie*, gdyż procent od tych należności, od daty wylosowania Obliwów, to jest od d. 29 Lutego r. b. liczyć im się nie będzie.

Po *Marji Semenów* vel *Siemionównie* w stanie *Panińskim* i beztestamentowo d. 4 Styc: 1855 r. w *War-*

*szawie* zmarłej, pozostał spadek składający się z kwoty rs. 294, w *Kassie Głównej Oszczędności* umieszczonej. Wzywa się przeto niewiadomych spadkobierców, ażeby w ciągu 6ciu miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia, z prawami swemi, jakie do pomienionego spadku mieć sądzą, zgłosili się i wylegitymowali, gdyż po upływie powyższego przeciągu czasu, rzeczony spadek na rzecz *Skarbu Królestwa* przysądzony zostanie.

**Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra**, wzywał P. *Władysława Piątek*, b. Właściciela dóbr ziemskich w *Gub: Lubelskiej*, aby w własnym interesie zgłosił się do *Kancelarii* tegoż Zarządu.

Doniósłszy niedawno o danym w *Berlinie* koncercie przez ziomka naszego 12to-letniego skrzypka *Juljusza Bernańskiego*, rodem z *Włocławka*, miło nam obecnie dalsze o nim udzielić szczegóły. Młoda ta latorość muzyczna, poleguwana pierwiastkowie na rodzinnej ziemi, szybko rozwijała się i wrosła pod okiem wielkich *Mistrzów Konserwatorjum Muzycznego w Berlinie*. Tu wystąpił on dnia 6go z. m. w koncercie w *Towarzystwie Filharmonijnem* przed Publicznością z 700 osób, poczęści *Artystów* i znawców sztuki, złożoną, i odegrał pierwszą część siódmego koncertu *Rodego*, oraz warjacje *Berjota*, a to z takim mistrzostwem, iż gromem niustających oklasków w obypany został. Wszystkie gazety *Berlińskie*, a nawet ów najsurowszy krytyk i postrach *Artystów* L. *Rehstale*, w sprawozdaniu o tym koncercie, najzaszczytniej wyrażają się o *Bernańskim* i w kilka dni później nasz małeć grał przed *Ministrem Rautmer*, *Generałem-Intendantem Muzyki Nadwornej*, *Hrabią Redern*, i przed *Generałem-Intendantem widowisk Królewskich v. Hülsen*. Następnie otrzymał zaszczyt przedstawienia się: a mianowicie: *Xięciu Fryderykowi-Wilhelmowi*, *Następcy Tronu Pruskiego*, i *Xięciu Jerzemu*; na dniu zaś 21 z. m. *Wielkiej Xiężce Alexandrynie*. Xiążęta ci tak zachwyceni byli grą jego, iż takową na wyrażone żądanie powtórzyć musiał; poczem raczyli różne mu uczynie zapytania, na które z dzieciącą naiwnością odpowiedział. W końcu spotkał naszego dziecię-skrzypka ten wysoki zaszczyt, iż zawezwany został do produkowania się z swą grą przed *Najjaśniejszą Królową Pruską*. Dziś więc to tylko dodać należy, iż małeć ten stanie się kiedyś chlubą rodzinnego kraju.

Wczoraj złożono w *Redakcji Kurjera* od E. M. rs. 1 na światło przed statuą *MATKI BOZKIEJ*, przed *Kościółem XX. Kapucynów*.

Ziomek nasz P. *Tade: Górecki*, artysta-malarz, zamieszkuje obecnie w *Bolonji*. Zaslążył on tam szczerę, serdeczne przyjęcie u swoich kolegów, prawdziwą przyjaźń i opiekę znakomitego *Bolońskiego* artysty i autora wielu dzieł traktujących o sztuce, P. *Michel Angelo Gualandi*, jakoteż wzory złożone ze znanych oryginałów *Rafaela*, *Tintoretta*, *Perugino*, *Domenichina Caracci* i t. d., w miejscowej *Akademji Sztuk Pięknych*. Zajmuje się on obecnie kopją *Stej CECYLII*, z oryginału *Rafaela*, zamówioną przez *Akademję Sztuk Pięknych* w *Petersburgu*; nadto pracuje nad wykonaniem oryginalnego obrazu, przedstawiającego *Ukrzyżowanie Pana JEZUSA CHRYSZTUSA*, i składającego się z 6ciu figur naturalnej wielkości, a zamówionego do *Kościła XX. Dominika-*



nów w Petersburgu. Wieczorami, Smiu młodych Artystów, do których liczby i P. Tadeusz *Górecki* należy, zgromadzają się codziennie, dla studjowania wspólnie kostiumów różnych prowincji *włoskich*.

Xięgarnia Gust: *Sennewalda*, otrzymała katalogek nasion na rok 1856, znanego domu ogrodniczego J. G. *Boot et Comp*: w *Hamburgu*. Exemplarze takowego rozdają się bezpłatnie Panom Amatorom.

Zwiedzając w tych dniach skład fortepjanów zagranicznych przy ulicy *Wierzbowej*, znaleźliśmy tam, pomiędzy mnóstwem fortepjanów pochodzących z pierwszych fabryk *Europejskich*, rozmaitego rodzaju organy Kościelne i pokojowe. Pomędzy temi ostatniemi, na szczególną zasługuje uwagę organ większych rozmiarów, o dwóch klawiaturach i kilkunastu głosach, pochodzący z *Bruweli*. Szczęśliwie trafiliśmy, gdyż właśnie w czasie bytności naszej w powyższym składzie, znajdował się tam również znakomity nasz muzyk i mistrz na organach, P. *Frejer*, który swą przeliczną grą, dał nam poznać wszelkie piękności rzeczzonego instrumentu. Artysta ten oddaje największe pochwały temu organowi, który, zważając tak na wewnętrzne zalety, jak i zewnętrzna okazałość, wcale nie jest drogi, gdyż podobno ma kosztować rs. 750.

Xięgarnia i skład nut muzycznych R. *Friedlein*, przy ulicy *Senatorskiej* pod N° 460, odebrała z zagranicy oddawna oczekiwaną *Navigator-Polke*, utworzoną i Hrabiom Witoldowi i Eustachemu *Wollowiczom*, przypisaną przez Kazimierza *Lubomirskiego*; dzieło 50; cena kop: 30. Nabyć można w xięgarniach krajowych, i u M. E. *Rabinowicza* w *Białymstoku*.

Piszą nam z *Koziennickiego*, że w d. 7 b. m. z rana, było w okolicy do 17 stopni mrozu; przez dwa dni poprzednie spadły ogromne masy śniegu. Piąty raz tam zima już tego roku rozpoczyna się.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od F. Dr. rs. 1 na dokończenie restauracji Kościoła *XX. Karmelitów na Krakow-Przedmieściu*. — Od T. L. K. rs. 3 dla *Wesołowskiego* za *Wolakiemi* rogatkami.

Ponieważ wiele osób używa *serwatki* jako środka lekarskiego przeciw chorobom, donosimy przeto, iż w Aptece P. *Karpińskiego*, przy ulicy *Elektoralnej*, dostać można *kwasu mlecznego* do robienia *serwatki*, następującym sposobem: Łyżeczka tego kwasu dodaje się do kwarty mleka gorącego, a ścięty *twaróg*, należy odłączyć cedzeniem przez czyste płótno. Tym sposobem wyrobiona *serwatka*, jest zupełnie taka, jaka się w naturze tworzy, nie posiada smaku kwasowego, i jest daleko lepsza od *serwatki*, wyrabianej za pomocą *podpuszczki rejnertskiej* lub kwasów roślinnych. Ilość *kwasu mlecznego*, potrzebna do kwarty mleka, kosztuje tylko pięć kopiejek; szaszka zaś wystarczająca na cały miesiąc rs. 1 kop: 50.

W *Skaryszewie* r. b. jarmark tak zwany na *Wstępny*, doznał przeszkody od deszczu i błota. Koni *cugowych* było niewiele. Konie *robocze* z powodu pomoru na bydło, w cenie były. Pamiętamy jak około r. 1821, w ziemni *Lukowskiej Szlachcie Stodolnicki* we wsi *Białej* pod *Radzynie*m, słynny z pięknego stada koni, gniwał się gdy mu zageściły się zrzebięta srokate, które zabijać kazał; a wczasas bowiem konie takie tylko pod trębaczy kupowano. W *Skaryszewie* zaś r. b. dosyć ceniono

czwórki *srokate*, któremi jazda wyglądała jakby cieleciami. Ruch jarmarku *Skaryszewskiego* był widoczniejszy w *Radomiu* na ulicy *Lubelskiej*, którą codziennie wyjeżdżali amatorowie na zabawy wieczorowe; i *omnibus* w tym roku kursował między *Radomiem* a *Skaryszewem*, co jako nowość, w kronice notujemy. Dzierżawiająca *Donna* traktjernię w *Skaryszewie*, za 3 dni głównego jarmarku, zapłaciła rs. 150; nie więc dziwnego, że za pieczenie i inne dogodności drogo sobie płacić kazano. Zdaje się że wszystkie podobne zakłady niewyjeżdżały po ukończeniu jarmarku bez korzyści, gdyż młodzież w świat wchodząca dosyć okazywała możności wydatkowania.

Z *Galicji* donoszą d. 23 Lutego r. b., o nadzwyczajnym wylewie rzeki *Sanu*, zrządzonym przez kilka-milowy zator lodowy, który trwa od d. 11 Stycznia. Wszystkie zasiewy są pod wodą i kopami lodów. Straty nieobliczone, wieś przy ujściu *Sanu* do *Wisły* zalane; między niemi dopiero od tygodnia jest niejaka komunikacja części po lodzie a w części na czółnach. Do *Sandomierza* dostać się nie można, potrzeba 14 wiorst iść piechotą bo ani wozem ani czółnem do *Wisły*, nie można dojechać tak jest grzesko. Na *Wisła* woda się wzniosła wyżej nad stan przewidziany i dla tego zalała z lewej strony niziny *Skotnickie* i pod *Koprzywnią*.

Onegdaj wieczorem, *Tomasz Markiewicz*, Majster profesji *Krawieckiej*, lat 42 liczący, w domu pod Nr 424 zamieszkały, zszedłszy ze swego mieszkania na 2giem piętrze, upadł na dole w sieni, i nagle życie zakończył.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od M. T. Z. rs. 3, z przeznaczeniem z tychże: dla biednej wdowy *Cwie*: rs. 1 k. 50; dla *Ostr*: rs. 1, i dla *Kak*: kop: 50; a to na intencję *Pelagji*, w dniu jej imienia 11 Marca, aby jej BÓG raczył zdrowie i pomyślność przywrócić. — Od X. Y. kop: 50 dla wdowy *Domiceli P.* przy ulicy *Wielkiej*.

Jutro, o godzinie 4 m. 1 w. przypada zmiana lunacji czyli *pierwsza kwadra*, odpowiadająca nam znowu odmianę i powietrze wilgotne, jak to najczęściej zwykło zdarzać się w Marcu.

*Jan Odrobiński*, Kontroller Kasy Głównej Ekonomicznej m. *Warszawy*, przeżywszy lat 55, onegdaj rozstał się z tym światem. Smutnym ciosem dotknięta *Zona*, zaprasza Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na exportację ciała, z Kościoła *XX. Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski*, jutro o godz: 5tej po południu odbyć się mającą.

Jutro, jako w 4tą rocznicę śmierci ś. p. *Julji* z *Bethorów Krawczyńskiej*, odbędzie się o godzinie 10tej rano w Kościele *XX. Karmelitów* na *Krakow-Przed*; Nabożeństwo żałobne za jej duszę.

Jutro o godz: 9tej z rana, w Kościele *XX. Dominikanów*, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. *Ludwiki* z *Romanów*, 1go ślubu *Nowakowskiej*, 2go *Lęckiej*, zmarłej w m. *Zarkach*, odprawi się Nabożeństwo żałobne; na które, pozostali: *Córka* i *Syn*, *Przyjaciół* i *Znajomych*, zapraszają.

Ś. p. *Cezar Czech*, Urzędnik Pocztowy, w wieku lat 19, wczoraj rozstał się z tym światem. Stroskani *Rodzice*, *Bracia* i *Siostry*, zapraszają *Kolegów*, *Przyjaciół* i *Znajomych*, na wyprowadzenie zwłok Jego, jutro o



godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Augustjanów*, na smętarz *Powązkowski*.

W dniu wczorajszym zszedł z tego świata, po ciężkiej słabości, ś. p. Jan *Popoff*, Dowódca Pułku Dońskich Kozaków. Stroskana Żona z Familją, zaprasza Kolegów zmarłego, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, na wieczny spoczynek, jutro o godz: 10ej zrana, z domu *Malhomme* N° 413 przy placu *Saskim*, na smętarz Prawosławny w *Woli*.

W d. 1 b. m., przeżywszy lat 36, umarł w *Policznej* pod *Zwoleniem*, ś. p. JX. *Tadeusz Więkowski*, Proboszcz *Policzki*, młody i bogobojny Pasterz. Zwłoki jego pogrzebano na smętarzu miejscowym, d. 3 Marca.

Wiktorja z *Łubów Skrobecka*, Żona Urzędnika w Zarządzie Spisu i Zaciągu Wojskowego, opatrzona SS. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 30, po kilku-dniowej ciężkiej chorobie, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostęły Mąż wraz z Synem, zaprasza Brevnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kościoła dolnego Śgo KRZYŻA, na smętarz *Powązkowski*.

Doszła nas smutna wiadomość, że w dniu 2 b. m., zmarła z powszechnem żalem w mieście *Częstochowie*, ś. p. *Karolina Mazurkiewicz*, Córka b. Assessora Ekonomicznego, Okręgu *Olkuskiego*, w kwiecie wieku, bo zaledwie lat dziewiętnaście licząca, z przykładną religijną rezygnacją ucrzuwszy dotkliwie położenie stroskanego Ojca po wypadku, jaki go przed trzema miesiącami dotknął. Wiadomość tę dla Pokrewnych, Przyjaciół i Znajomych, wielbiciei coót zmarłej podaje tymczasowo.

Doszła nas wiadomość, iż w d. 15 (27) Stycznia r. b., w *Homlu*, w *Gub: Mohylewskiej*, z powszechnym żalem, zmarła w 34tym roku życia, ś. p. *Róża z Kozakiewiczów Kosińska*, Żona tamecznego Aptekarza, pozostawiwszy po sobie w smutku pogrążonego Męża i dwoje Dzieciat. Wieczny spokój Jej duszy!...

Już wspomnieliśmy o sławnym wynalazku sposobu do przenoszenia fresków na płótno. Otóż co nam piszą w tym względzie z *Włoch*: »W *Bolonji* mieliśmy sposobność widzenia, jak się odbywa przenoszenie fresków na płótno. Wynalazek ten, który jeszcze nie jest dotąd powszechnie znanym, ważną przysługę oddaje sztuce, zachowując w całości na płótnie freski starych Świątyń przeznaczonych na zniesienie. Całe zaś działanie odbywa się w następujący sposób: płótno namoczone cieczą, której sposób przyrządzenia dla wielu osób jest tajemnicą, przykleja się do muru, na którym znajduje się obraz mający być przeniesionym, a po otłuczeniu murów na równi z brzegami płótna, jednym silnem pociągnięciem odrywa się cała część ściany. Działanie to jest dosyć niebezpiecznem, i trzeba mieć niejaką wprawę, ażeby uskoczyć na bok w chwili, gdy cała część ściany upada z hałasem na ziemię. Wtedy należy zetrzeć stosownymi narzędziami cały pokład wapna, i zostawiwszy jak można najcieńszą warstewkę, przykleja się z drugiej strony inne płótno. Następuje ostatnia i najciężka część pracy: wierzchnie płótno namoczone cieczą, której przyrządzenie stanowi tajemnicę sztuki, odchodzi za pociągnięciem, i widzieć się daje cały obraz tak jak był na ścianie ze wszystkimi nawet uszkodzeniami i plamami. Im cieńsza warstewka zo-

stała na spodołem płótna, tym doskonalszą jest robota, a warstewki te są częstokroć tak cienkie, iż cały obraz zwinąć można bez szkody. Pan *Michelangelo Gualandi*, najznakomitszy Artysta-Malarz w *Bolonji*, któremu wionisimy widzenie tego nader zajmującego działania, posiada w bogatym swym zbiorze wiele obrazów przeniesionych tym sposobem z muru na płótno.

W przyszłą Sobotę, t. j. dnia 15 b. m. danem będzie w *Wielkim Teatrze* widowisko na korzyść *Warszawskich* zakładów dobroczynnych wszelkich wyznań. Dyrekcja Teatrów pragnąc aby cel dobroczynny osiągnięty został, obok przyjemności dla osób które udział w tej zabawie przyjmą, przysposabia reprezentację składającą się: z *Uwertury*, z *Komedji Zachód Słońca*, z 2ch aktów *Opary Łucja z Lamermooru*, oraz z 2go aktu baletu *Wyspa miłości*. Tak więc muzyka, śpiew, sztuka dramatyczna i taniec, złożą się na utworzenie świetnego w całym znaczeniu widowiska, któremu najpierwsi z naszych Artystów, talenta swoje poświęcą. Sprzedają biletoów, zajmują się Członkowie Rady Głównej Opiekuńczej, przy pozostawieniu znacznej części biletów w *Kasie* teatralnej.

*Natan Grossglück*, Fabrykant wyrobów Introligator-skich w gmachu teatralnym pod filarami, wyjechał za granicę, dla zakupienia materiałów i modeli najświeższego gustu.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały dają rs. 5 kop: 32<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; za obliży *Skarbowe* oprócz kuponu. żądają rs. 84 kop: 54 wartość kuponu rs. 1 kop: 78<sup>3</sup>/<sub>4</sub>; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 k. 97, dają rs. 14 kop: 94, wartość kuponu kop: 13<sup>1</sup>/<sub>4</sub>; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854, oprócz kuponu, żądają rs. 98 kop: 69<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; z r. 1855. żądają rs. 99 kop: 44<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, wartość kuponu rs. 2 kop: 5<sup>5</sup>/<sub>6</sub>.

Wczoraj w *Teatrze Rozmaitości* przywołani zostali: po *Monodr: Floryna*, *Panna Szymanowska* 3-kroć; po *Kom: Dwaj Uczni*, *Panna Szymanowska* 3-kroć, *PP. Żółkowski* 4-kroć. *Królikowski*, *Rychter*, po 3-kroć; po *Krot: Ułoznik Warszawski*, *Wszyscy*, i oddzielnie *Pani Mazurowska*, *Panna Figarska* 2-kroć, *PP. Chomiński* 3-kroć i *Panczykowski*.

ANGLJA. *Londyn*, 6go *Marca*. — Lord *Palmerston* zapowiedział odroczenie Izb od 14go do 31go *Marca* z powodu Świąt Wielkanocnych. Mówią, iż odroczenie to pociągnie za sobą następnie rozwiązanie *Parlamentu*, w którym gabinet spotyka opozycję. — Mówią, iż zamek *Claremont* ma być wielony do rezydencji królowych *angielskich*. — *Sandy*, pies ozdobiony medalem w *Krymie*, okazywany był wczoraj *Królowej* przez swego Pana, *Porucznika saperów-minerów*, *George Lempriér*. — *Korrespondencja* w przedmiocie upadku *Karsu*, złożona w *Izbie* wczoraj przez *Lorda Palmerston*, ma być wydrukowana. *Kompromitacja* ona nie tylko *Lorda Redcliffe*, ale i *Lorda Claremont*, który utrzymał przy urzędzie *Ambassadora*, któremu sam zarzuca ukrywanie przed *Rządem* *nieszczęśliwego położenia Karsu*. *Czterdzieści* cztery *depesz* pilnych nadzwyczajnie, a wysłanych przez *Jenerała Williams* do *Lorda Redcliffe*, pozostało bez odpowiedzi, a gabinet, który o tem wiedział, nie naganiał *Lorda Redcliffe*. *Kwestja* ta wywoła zapewne nadzwyczajne rozprawy w *Izbie*.



— *Londyn* zajmuje obecnie 122 mil kwadr: powierzchni, 327,391 domów i 2,362,236 mieszkańców. Corocznie przybywa mu ludności 40,000 dusz, a 4,000 domów. Długość ulic *Londyńskich* razem wzięta, ma 1,750 mil ang.; a utrzymanie roczne bruku kosztuje 1,800,000 funt: szt.: Pod ulicami jest poprowadzonych 1,900 mil rur do gazu i tyleż do rozprowadzania wody. Świeczników gazowych jest w ogóle 360,000. Dochód roczny z domów w *Londynie* czyni 12,500,000 funt: szt.: a ruchomości są zabezpieczone na sumę 166 milionów funt: szter.: Kapitał ogólny Bankierów *Londyńskich*, jest oceniony na 64 miliony, depozyta na 10 milionów, a wexle i obligi w kursie będące, na 78 milio: fun: szt.: Codziennie 20,600 osób idzie pracować w dokach *Londyńskich*. Stolica ta spożywa rocznie 277,000 wołów, 30,000 cieląt, 1,480,000 baranów, 34,000 wieprzy, 1,600,000 kwarterów zboża przerobionego na chleb. Również olbrzymie ilości jarzyn wszelkiego rodzaju, ryb, drobiu i t. p., idą na konsumpcję miasta. Konsumpcja napojów jest następująca: 65,000 pip wina, 2 miliony galonów wódki, 43,200,000 galonów porturu i ale, oraz 19,215,000 000 wody. Na oświetlenie i ogrzanie miasta, wychodzi 3 miliony tonn węgla. 530 towarzystw dobroczynnych rozdaje corocznie ubogim 1,805,635 funt: szt.: a około drugie tyle wydaje dobroczynność prywatna na jałmużny. Według urzędowych wykazów, 143,064 osób przebywa, w stolicy bez miejsca stałego zamieszkania, a liczba najrozmaitszego rodzaju i nazwania czarniuch, fałszerzy i zbrodniarzy, przez policję znanych, dochodzi do 19,600. Kradzieże przez nich rocznie popełniane, wynoszą 42,000 funtów szterlingów. (Nord).

*AUSTRIA. Wiedeń 7go Marca.* — Poseł *CESARSKO-Rossyjski*, Xiążę *Gorczałow*, dawał wczoraj obiad pożegnawczy, na którym znajdowało się wiele najznakomitszych osób. Xiążę wyjeżdża na czas jakiś do *Peterburga*. — Status kolosalna Arcy-Xięcia *Karola* została już wymodelowaną. Odlew ma być ukończony w r. 1858. Status sama ma wysokości stóp 20, a piedestał 24. Dla czuwania nad artystycznym wykończeniem tego pomnika, Cesarz mianował komitet. (Schl: Zeit:).

W ciągu *Stycznia* i *Lutego* r. b. dochody kolei rządowych *Austrjackich* eksploatowanych przez towarzystwo *Austrjacko-Francuzkie*, przyrosły 1,827,167 złr. — *Gazeta Medyolańska* donosi o zawarciu między dworami *Turyńskim* i *Wiedeńskim* porozumieniu, oraz że Poseł *Sardyński* wkrótce uda się do *Wiednia*, dla zawiazania na nowo stosunków dyplomatycznych. (Nord).

*FRANCJA. Paryż, 6go Marca.* — Dzisiaj odbyło się 5te posiedzenie konferencji, którego wypadek, o ile słychać, jest nader zadowalający. — *Hrabia Orłow* na jednym z wieczorów urzędowych, głośno miał wynurzyć zupełną ufność w tchnącym pokojem usposobieniu Rządu *Francuzkiego*. — Dzisiaj ma miejsce zebranie wieczorne i koncert w *Tuileryjach*. — Wyprawa dziecienna spodziewanego potomka *Cesarskiego* wystawioną będzie do obejrzenia od 9 do 12go b. m., u dostawcy dworskiego. — Ciało *Prawodawcze* zajęło się ma projektem powiększenia o jedną 4tą płacy wdów po wojskowych lub marynarzach poległych na placu boju lub zmarłych w skutku wypadków wojennych. Podwyższenie takie zalecił kiedyś *Napoleon I*, ale był to fakt odosobniony, a nie-

przyjęty wcale za zasadę. Obecnie, według życzenia *Cesarza*, wdowa po *Generale* dywizji pobierałaby 3,000 fr., a wdowa żołnierza 232 fr. — *Constitutionnel* donosi, że na pierwszym posiedzeniu konferencji sprawdzono tylko pełnomocnictwa, na drugim roztrząsiono i uchwalono podstawy zawieszenia broci, na trzecim odczytano propozycje *Austrjackie*, zaciągnięto takowe do protokołu i podpisano. (Lad: Bel:).

*HISZPANJA. Madryt, 5go Marca.* (wiad: telegr:.) — *Komissja* budżetowa odrzuciła projekta finansowe *Ministra Santa-Cruz*, równością 12 głosów przeciw 12. — Wydalony z *Madrytu* *P. Gonzales Bravo*, wraca do *Francji*. (Nord).

*SZWECJA I NORWEGJA.* — *Król Szwedzki* udzielił *Obywatelowi Amerykańskiemu P. Schaffner*, przywilej na urządzenie telegrafa podmorskiego pomiędzy brzegami *Ameryki Północnej* i *Norwegji*. *Przedsiębiorca* ma prawo urządzenia stacji na brzegu, lecz nie może zaprowadzać linii telegraficznych przez *Norwegję*, powinien przedsięwzięcie wykonać w ciągu lat pięciu, i w takimże terminie naprawiać wszelkie przerwy w komunikacji. *Przywilej* trwać ma lat 100. (Nord).

*WŁOCHY.* — Z *Turynu* 3go *Marca* donoszą, że w *Montenarzo* miała miejsce demonstracja na korzyść *Xięcia Florestana Monaco*, ale przytłumiono ją, aresztowawszy kilka osób. (Wiadomo, że *Monaco* od czasu rewolucji zostało wcielone do *Sardynji*). (S. Ztg).

*ROZMAITOŚCI.* — W *Newcastle* ma być założone *Kolegium*, poświęcone umiejętnościom historii naturalnej; kosztą podano na 30,000 funt: szt.: *Xzę Northumberland*, najbogatszy właściciel dóbr *Hrabstwa*, przyrzekł przyczynić się kwotą 5,000 funt: szterl.; jeżeli składki inne przyniosą wprzód 15,000 funt: szt.; jeżeli zaś subskrypcje wykażą summę 30,000 funt: szt.; tedy obowiązował się dodać 10,000 funt: szt.: Podobne zobowiązanie przyjął na siebie sławny *Inżynier Stephenson*. Na gmachu bardzo zamożnej biblioteki w *Newcastle*, cięży jeszcze dług 12,000 funt: szt.; a *Stephenson* przyrzekł dać ze swej strony 6,000 funt: szt.; jeśli druga połowa przez subskrypcję pokryta będzie. — *Mechanik Droz* w *Besançon*, doprowadził mechanizm sztucznych nóg do najwyższego stopnia doskonałości. Wynalazek jego otrzymał patent swobody na całą *Francję*. Robi on nogi sztuczne nawet powyżej kolan, któremi władać można dowolnie bez znużenia, a z nogą poniżej kolana, i po drabinie chodzić, jak to sprawdzono na miejscu. *Optyk Berliński, Petitpierre*, udziela w tym względzie wyjaśnień zgłaszającym się do niego osobom. — Według obliczenia domu handlowego *Andrews et Moses* w *Filadelfji*, weszło w handel roku 1854, 588 milionów, a w roku 1855, 700 milionów funtów kawy. Mianowicie wydała *Brazylja* połowę całej ilości, *Jawa* jedną czwartą część, *Ceylon*, *Sumatra* i *Mokka*, około 50 milionów funtów; *francuzkie*, *angielskie* i *zachodnio-indyjskie* kolonie, 68 milionów funtów, a *Costa Rica* i *Guayra*, 25 milionów funtów. W *Stanach Zjednoczonych* skonsurowano w przecięciu co miesiąc roku 1854, 80,000 bal *brazylijskiej* kawy. — „Wiele moż lat?” „Dwadzieścia.” „A w którym roku się urodziłeś?” „Tego nie mogę pamiętać, bo kiedyś się rodziłem, byłem zupełnem dzieckiem.”



**PRZYJECHALI DO WARSZAWY.**

Abramowicz Leop: Marszałek Szlachty z Rijowa nr 613; Białozerski Rapi: z Krymu nr 625; Błażejewicz Aut: Oby: z Krzyżanowic nr 625; Cbrzanowski Jan Oby: z Wyszkowa nr 626; Riciński Paw: Oby: z Radzyna nr 631; Makowski Romu: Oby: z Lublina nr 369; Mogilnicki Witold Oby: z Gub: Wolyńskiej nr 584; Olkin Porucz: z Petersburga nr 585; Skalski Walen: Oby: z Sławocinka nr 467; Szelański Czesław Oby: z Pasztovej woli nr 625; Węgliński Staa: Oby: z Rudowczyka nr 625.

*Wyjechali:* Borkowski Józ: Ob: do Badzyna; Dorożyński Fel: Ob: do Gub: Wolyńskiej; Lisicki Romu: Oby: do Kuflewa; Milauer Lud: Pułko: do Rijowa; Puszet Konst: Ob: do Somianki.

*Przyjechali koleją żelazną:* Damrosch Alfons Kom: Kup: z Poznania nr 634; Fijałkowski Kar: Kom: Kup: z Krakowa nr 1350; Schoepe Otto Kup: z Berlina nr 1920; v. Tühmen Porucz: Wojsk CESAŃSKO-ROSS: z Berlina nr 603.

*Wyjechali koleją żelazną:* Laessig Adolf Dyr: Młyna Parow: do Wrocławia; Rozalski Miko: rafinator cukru do Berlina; Stenberg Szeftel handl: do Myślowie.

**DONIESIENIA.**

**SKŁAD TOWARÓW PERSKICH,** Hantemirowa, przy ulicy Krako-Przedm., pod Dzwonnicą XX. Bernardynów, otrzymał nowy transport **TOWARÓW** a mianowicie: Sztuczki Materji na suknie i Materje gładkie w różnych kolorach; Termolama na sztuki; Koldry jedwabne, wełniane, i Pikowe; Termolama pół-jedwabne, na Szlafroki; Szlafroki letnie i zimowe, jedwabne i pół-jedwabne; Fulary pół-jedwabne na łokcie; Chustki do nosa, i na szyje; Krawaty jedwabne, i wełniane; Sztuczki na Kamizelki, w różnych kolorach; Dywany Perskie, i Wujaki; Serwety wełniane; Kurpia na czapki kozackie; Czapki zimowe gotowe; Proszek Perski, i Mydła Kazańskie; oraz Chustki zimowe i letnie.

Jadąc dorozką Nr 108, od Kopernika na Nowy-Swiat, i ulicę Bielańską, zgubioną została **BRANSOLETKA** korolowa, z bandlokami. Łaskawo Znalazca raczy oddać za nagrodą rs. 3, pod Nr 2793 przy ulicy Browarnej.

Dwa **POKOJE** duże, na 1m piętrze, w domu WW. Piotrowskich pod Nr 196 przy ulicy Miodowej, są do wynajęcia od Wielkiej-nocy. Wiadomość w fabryce Luster.

**GESI, KUR i KACZEK,** zamrożonych, nadszedł transport z Gubernji Kurskiej, do Sklepu za Żelazną Bramą w Gościennym Dworze pod Nr 27 i 141, wprost ulicy Kroczyńskiej, z czem polecam się Sz: Publicz.— *M. Lifincow.*

Kto ma do zbycia **POJAZD** landarowy, mało używany; Zaprzęgi na konie; Siodło; Bryczkę krytą na resorach; Wozy. Ze chce nadesłać adres pod Nr 980, na rogu ulicy Grzybowskiej i Gaoczej przy placu gdzie Gościenny Dwór, na 1m piętrze gdzie dzwonek.— Tamże są do sprzedania: **ŁÓŻECZKO** dziecinne; **PARAWAN;** Krzesła jesionowe; Szlaban; **ZEGAREK** srebrny; Zegarek ścienny z wagami;— O 56 wiorst od Warszawy, przy szosie, potrzebni są uzdolnieni **KOWAL** i **RYMARZ.**

Jest do sprzedania para **HONI** rosłych, młodych, i dobrze ujeżdżonych, do powozu, maści sivej. Wiadzić je można i dowiedzieć się o cenie u Stangreta Jana, w domu W. Oranowskiego, przy ulicy Krakowskiej, Nr 388.

Ośm lub jedenaście **POKOI** w Pałacyku osobnym, Oranżerja i Łazienka, Parter i drugie Piętro po pięć Pokoi od frontu, do najęcia od Wielkiej-Nocy r. b. Wiadomość przy rogu ulic Brackiej i Jerolimskiej, pod Nr 1580a, u Stróża;— oraz przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1249 w domu Wgo Drac, dwa **KOCZE** z fordeklem nowe, na stojących resorach, i Furgon na leżących resorach, do sprzedania.

**PANNA** uzdatniona do Sklepu, życzy sobie przyjąć miejsce **SKLEPOWEJ.** Wiadomość przy ulicy Długiej, w domu dawniej Elerta, teraz W. Mojecho, w Dystrybucji obok Magazynu.

Jest do sprzedania ze wszelkimi rekwiizytami **BILLARD,** prawie nowy, za pomierzą cenę. Dowiedzieć się można, przy ulicy Zielnej, pod Nr 1414, w domu Wernera.

**OSOBA** pici żeńskiej z wyższem wykształceniem, posiadająca język francuzki, niemiecki, muzykę, i inne wiadomości klasyczne, zyezy sobie mieć na wychowaniu dwie Panienki, których wykształceniem zająć by się mogła, lub też udzielać lekcje prywatne na godziny. Ktoby zyczył sobie brać lekcje muzyki, a nie miał u siebie fortepjanu, niech się tam również zgłosi. Wiadomość przy ulicy Niecałej Nro 614L, na 2m piętrze, po prawej stronie, drugie drzwi.

W Dobrach o 42 wiorst od Warszawy odległych, w Powiecie Stanisławowskim położonych, jest do sprzedania ryczałtowego część **LASU** mieszanego, Sosnowego i liściastego, w przestrzeni dziesiątyn 150 (włók 10). Blizsza wiadomość u Rządcy domu Nr 415 w Warszawie, i na miejscu u Rządcy Dóbr we wsi Ładzyno, blisko miasta Stanisławów, zamieszkałego.



Są do sprzedania **MEBLE** mahoniowe, palisandrowe, jako to: Garnitury z wystaniem i bez wystania, Stoły przed Kanapy, Stoliki do kart, Łóżka, Tualety, Biorka, Konsole, Napoleonki, Taborety kryte, Szeslaży, Kozety, Fotele, oraz inne Przedmioty w najświeższych fasonach; nabyć można za pomierzą cenę, przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 1384/5, wprost Fabryki Obić Papierowych. Wiadomość u Stolarza.



Są do sprzedania dwie **KARETY**, na stojących resorach, poczwórna i podwójna; Kocz lando; mały Koczek, i Kocz Faeton; bardzo mało używane, zdane do miasta i podróży, jako też nowe, w najnowszym fasonie, na leżących resorach, a to przy ulicy Elektońskiej Nr 783, wprost Solnej.

Potrzebny jest **EKONOM** w sile wieku i zdrowia, zdolny przekonać o swej zdatności i poczciwości; oraz **LOKAL** opatrzone w dobre świadectwa. Wiadomość w Składzie Materjałów pismiennych P. Schustra w domu Wnej Zabłockiej, (d. L. A. Dmuszewskiego), przy ulicy Wierzbowej.

Dwa **POKOJE** z których jeden frontowy duży, drugi tylny przeforsztowany, w którym Kuchnia angielska, Drwalnia i Piwnica; oraz dwa **MIESZKANIA** po 2 Pokoiki w oficyynie, obok siebie, które mogą być i razem połączone w cztery, z komiarkami angielskimi, Drwalnią i Piwnicą, do najęcia od 1 Kwietnia, przy ulicy Smolnej pod Nr 1286b, obok Nowego-Swiatu, idąc Nową drogą po prawej ręce, za ogrodem Najw: Izby Obrachunkowej, jak karta tamże na rogu wskaze.

**WIEŚ** Wilkczycze w Pow: Kaliskim Gub: Warszawskiej, obszerność włók nowo-pols: blisko 19 czyli dziesiątyn 291, przed kilku laty przemierzona, z podziałem na 4ry pola w ośmiu działach, w każdym czwartem polu ornem jest mórg 109 czyli dziesiątyn 55. Prócz tego zostawione jest osobno dla gospodarzy lub komorników blisko dwie włóki czyli dzies: 30. Łąk lądowych włók dwie czyli dziesiąt: 30, i Pastwisko osobno. Gaik sosnowy i brzozyowy. Stawików kilka, rzeczka w granicy łąk płynąca. Budynki wiejskie i dworskie w dość dobrym stanie. Mieszkanie czyli Dwór nowo-wybudowany na suterynach o 8u Pokojach i Kredenssem z schowaniem. Angielska Kuchnia w suterynach. Ogród obszerny owocowy i spacerowy z dzikich drzew. Szparagarnia. Z szacunku mogłoby pozostać na granicy prócz Towarzystwa rs. 3,600; na czas umowy rs. 3,900, razem rs. 7,500. — Filip Betkowski, Właściciel.

Do Składu mojego przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1319/20, obok Kantoru Głównego Loterji, nadszedł świeży transport: **Nasiona BURAKÓW cukrowych** z Quedlinburga, tudzież **Koniczyn** białej i **Trawy Sgo Tymoteusza.**— Zawiadamiając o tem, zwracam przytem uwagę, że z powodu wysokich i coraz jeszcze wyżej postępujących cen, zwłaszcza **Nasiona** Burakowego, zapasy tegoroczne stosunkowo daleko są mniejsze, i że należy wczesne poczynić zamówienia, dla zapewnienia sobie potrzeby.— Do tegoż Składu wkrótce mają nadejść: **Koniczyna** Czerwona i **Hoński** Zab.— Tamże do sprzedania **3 Kufy** od Araku.— *M. Goldstein.*



Jest do sprzedania bardzo ładna **KARETA** poczwórna, prawie nowa.— Także piękne męzkie **FUTRO**, i inne **RZECZY.** Wiadomość przy ulicy Jerolimskiej pod Nrem 1582, na dole, na prawo.





Do Składu Herbaty Chińskiej, Towarów różnych Rosyjskich, Korzeni i Trunków Zagranicznych, Grzeźgorza *Grydina 3go*, w m. Powiatowem Łęczycy Nr 185, nadszedł znaczny transport Herbaty Chińskiej, w różnych gatunkach, żółtej z kwiatem, zielonej i czarnej, od ceny rs. 1 kop: 50, do rs. 10. Każda paczka opatrzona jest plombą i etykietą Składu; oraz Samowarów Tulejskich; Tac blaszanych i papierowych; Noży stołowych i kuchennych; różnych Lichtarzy; Sardynek i Korzeni świeżych; Trunków zagranicznych; Sera zielonego i szwajcarskiego; Buljonu; Makaronu Rosyjskiego; Masny (kaszy); Sago; Groszku zielonego; Gitar hiszpańskich;

różnych Szklanek; Serdeli w słoikach; Kawjoru mało solonego; Łososia Elbląskiego; Stokfiszu suchego, i moczzonego; Pierników Warszawskich; Oliwy Prowanckiej; Stynek świeżych; Miągogów Elbląskich, i Rosyjskich; Musztardy w słoikach i proszku; Wyziny mało solonej; Sledzi; Świec w różnych gatunkach; Masy do Posadzek; różnych Naczyń Porcelanowych i Fajansowych; Laku Płigina, w 6u gatunkach, i innych Towarów. Powyższe artykuły sprzedają się po cenach bardzo umiarkowanych.

### FABRYKA PORTLAND-CEMENTU w Szczecinie.

Ma zaszczyt przy nadchodzącej porze, w której się budowy rozpoczynają, polecić swój wyrób szano: Publiczności. Po pierwszym zaraz ukazaniu się tego fabrykatu, poddany badaniom Królewskiego Inspektora Budowl, Pana Mange, Professora Szkoły Rzemieślniczej w Berlinie, okazał się w gatunku netykło równym najlepszym angielskim Portland-Cementem, ale je nawet pod względem siłowości i mocy przewyższył. — Od owego czasu Cement w mowie będący, wielokrotnie do budowl publicznych i gmachów prywatnych był użyty, nie w praktyce do życzenia nie zostawiając. — Rząd Pruski wyrób nasz należyście doświadczył i o jego dobroci chlubne w pismach ogłosił świadectwo. — Na zeszlroczej Wystawie Paryskiej, Fabryka w Szczecinie, zyskawszy medal złoty, ma nadzieję, że wszystkim wymaganiem Publiczności pod względem jakości lub ilości zadość uczynić i na łaskawe względy zasłużyć sobie potrafi. — Zlecenia udzielac można wprost do Fabryki, pod adresem: „Portland-Cement-Fabrik in Stettin.”  
Dyrektor Gutike.



W dobrach Dziekanów, o 14 wiorst od rogatki Marymontskich, przy szosie do Nowogeorgiewska, po lewej stronie Wisły prowadzącej położonych, jest **PACHT**, z 80ciu Krów złożony, do wydzierżawienia od 1go Lipca 1856. Wiadomość na miejscu, u Właściciela rzeczonych dóbr.

**MAJATEK** Ziemiński, położony w Gubernji Wołyńskiej, Powiecie Żytomierskim, przy trakcie pomiędzy Żytomierzem i Berdyczewem, mający grunt pierwszej klasy pszennej; rodzi się bowiem obficie bez nawozów; pastwiska obszerne; łąki; las; pańszczyznę dostateczną, wartości 33,000 rsr.; jest do sprzedania, lub zamienienia na Dobra w Królestwie Polskim, albo na Kamieniec w Warszawie. Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Podwał pod Nr 526, na drugim piętrze, na prawo, pierwsze drzwi od wschodów.

**Lekarz wolno-praktykujący, Radca Honorowy M. Horain**, sprowadził się na mieszkanie do miasta **Nieszawy**.

**DOBRA** Ziemińska, w Okręgu Orłowskim, Gubernji Warszawskiej położone, o 21 wiorst od m. Łowicza, ityleż od m. Kutna odległe, z których jedne mają obszerności około 907 dziesiątyn (włók 59 miary n. pols.); a drugie dziesiątyn 1983 (włók 129 takież miary), w dobrej pszennej glebie, są do sprzedania z wolnej ręki. Dobra te, nawet częściowo w naturze mogą być podzielone i tak nabyte. — Są również **DOBRA** Ziemińska w O-

kręgu Łowickim położone, o 14 wiorst od m. Łowicza, a 14 od m. Gombina odległe, składające się z 1,030 dziesiątyn (67 włók przestrzeni m. n. pols.), w której jest około dziesiątyn 230 (15 włók m. n. pols.); do sprzedania z wolnej ręki. Ktoby miał chęć nabycia i pragnący w tym celu powziąć bliższych objaśnień, zechce się zgłosić do Teodora Łąckiego Patrona w Warszawie, w domu Mentzla, pod Nr 1776, przy ulicy Sto-Jerskiej zamieszkałego.

**WYKI** nasiennej w wyborowym gatunku, nabyć można z zaręczeniem za pewność, w handlu E. Koelichen, przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.

Z Rozkazu JO. Xiecia Głównodowodzącego Armijami Zachodnią i Środkową, odbywać się będzie w Główniej Polowej Prowjantskiej Komisji Armji Zachodniej, eksystującej w Warszawie, publiczna licytacja, na spław z wiosenną nawigacją, z Brzeźcia Litewskiego do Warszawy, 35,000 czertewki **MARI**, i 3,000 czertewki **KASZY**. — Termin licytacji wyznaczają się: na licytację 2/14, a na przetarg 6/18 Marca r. b. — Licytacja odbywać się będzie na mocy Art: 1651, Tomu X Zbioru Praw Cywil: wydania 1842 r., głośna, i zyczący mogą przybyć osobście, lub też przysłać opieczetowane deklaracje. — Kaucja na pewność spławu, winna być złożona w gotowiznie i biletach Bankowych, i innych Instytucji Kredytowych, prawem do przyjęcia na kaucję dozwolonych, na 1/5 część, a w nieruchomym majątku na 1/3 część całej summy za spław. — Główna Polowa Prowjantska Komisja, podaje o tem do publicznej wiadomości, z nadmienieniem: 1) Ażeby osoby chcące mieć udział w licytacji, przedstawiły do Komisji przy deklaracjach właściwe dowody na kaucję, nieodmiennie wprzede licytacji lub też w dni przeznaczony na licytację, lecz niepóźniej jak do godziny 11ej z rana, aby mieć czas do przejrzenia takowych dowodów. 2) Ażeby opieczetowane deklaracje przedstawione były osobście, lub też przysłane do Komisji z takim wyrachowaniem, aby takowe mogły być odebrane niepóźniej 11tej godziny z rana, w dołach przeznaczonych na licytację; deklaracje zaś odebrane po tej godzinie, uważane będą za nieistniejące i pozostaną bez skutku, jak powiedziano w Art: 589 i 593, części IV, Xiegi 1ej Zbioru Praw Wojskowych. 3) Ażeby pomienione deklaracje były opatrzone prawomocnemi kaucjami i dowodami, o stanie deklarującego i w myśl Art: 1625 Tomu X, Zioru Praw Cywil, obejmowały: a) Wiadomość o chęci udjęcia się Spławu; b) Ceny napisane wyraźnie a nie cyfrą; c) Miejsce zamieszkania, stan, imię i nazwisko deklarującego, z wyrażeniem daty kiedy deklaracja była pisaną; adres na kopercie do deklaracji winien być następujący: *Deklaracja do Główniej Polowej Prowjantskiej Komisji Armji Zachodniej, na licytację oznaczoną w takim to dniu, takiego do miesiąca, na spław Prowiantu z Brzeźcia Litewskiego, do Warszawy.* — Warunki na mocy których ma się odbywać Spław, mogą być przejrzone w Komisji każdodziennie od godziny 9ej z rana, do 3ej po południu. — Warszawa dnia 12/24 Lutego 1856 r. — Generał-Prowiantmajster Armji, Generał Major, Hr. *Opperman*. — Członek Komisji, *Różyński*. — Naczelnik Stołu, *Nowicki*.

Do sprzedania z wolnej ręki **FOLWARK** Stary-Dwór, pod miastem Wąchockiem, w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opatowskim, Okręgu Soleckim, położony. Rozległość jego w ogóle prawie 60 dziesiątyn (morgów sto siedmnaście), z tych: ornych gruntów z Ogrodami 35, 87 dziesiątyn (morgów siedm dziesiąt); Łasku 3 dziesiątyn (morgów sześć). Siarna z potrawem wozów fernalskich sto trzydzieści. Z pachtu krów można mieć rocznie rs. 270. Propinacja przy trakcie bitym od Bzina do Zawichosta. Dwór i zabudowania gospodarskie wszystkie dostateczne i zupełnie nowe. Od Radomia traktem bitym wiorst 56, od Ostrowca 32, prywatną zaś drogą od Radomia mil 5, od Rży mil 2½. Ten Folwark może być sprzedany z inwentarzem żywym i martwym, od 8go Jana r. b., albo nawet w każdym czasie. Wiadomość u Wgo Gawronskiego Emeryta, w Warszawie, ulica Długa N° 586 b, albo lepiej na gruncie osobście.

**PLASZCZ** szopowy, duży, mogący służyć do miasta i do drogi, jest do sprzedania; — oraz **PLASZCZ** sukieny, z sukna wyborowego ciemno-brązowego, na osobę wysoką, podszyty czarnym sukmem, zkolnierzem axamitnym, pod peleryną jedwabną podszełką, w Składzie Rozmaitości M. Rozopackiego w domu Tow: Dobr: Nr 370, są do sprzedania.



# MASSA

DO ZAPRAWIANIA PODŁÓG I POSADZEK

ulepszona na sposób Angielski,

w ośmiu pięknych kolorach,

WYROBU

## J. A. KRAUSSE,

Sprzedaje się po cenach stałych w **SKŁADZIE GŁÓWNYM** przy ulicy Miodowej N° 484 wprost Rządu Gubernjalnego, oraz w Handlach już kilkakrotnie w poprzednich ogłoszeniach wymienionych; jako też na Prowincji po wszystkich Miastach Gubernjalnych i Powiatowych.

NB. Każda paczka tej Massy, zawierająca 1 funt, opatrzona jest Firmą i pieczęcią; za dobroć takiej tylko Massy poręcza się.

Ku wygodzie publicznej, w tymże Składzie są do nabycia po umiarkowanej cenie, bardzo praktyczne **SZCZOTKI** do froterowania podłóg, ułatwiające służbie tę mozolną pracę.



Pod Nr 1390b, przy ulicy Marszałkowskiej i rogu Pięknej, jest w każdym czasie do wydzierżawienia **OGRÓD** fruktowy, i warzywny; — oraz **LOKAL** na Szyk, składający się z Sklepu, 2ch Pokoi, Kuchni, Piwnicy, Góry, i Komórki, od Wielkiej-Nocy, do wynajęcia; — w tymże domu są dwa **KŁOCY** Klonowe zdane na wyrób dla Stolarzy, i Okna Inspektowe, do sprzedania. Wiadomość u Właściciela domu.

Rubli sr. 10 **NAGRODY**. — Dnia 6 Marca r. b., po południu na jednej z ulic: Królewskiej, Granicznej, za Żelazną Bramą, lub w okolicy tychże, zabiłak się **CHEŁPACZYK** przybyły do Warszawy z familją, mający lat 10, włosy białe, oczy niebieskie, cera zdrowa. Ubranie jego było: Kurtka wygoniowa brązowa, Czapka szafirowa z barankiem popielatym włóczkowym, wstążeczką szafirową związanym. Ktoby go odprowadził lub dał pewną o nim wiadomość, do Drukarni J. Unger, otrzyma powyższą nagrodę.

**NANKA** z świeżym pokarmem, zdrowa, Niemka, żyćzy sobie miejsca. Wiadomość pod Nr 1591, przy ulicy Brackiej, naprzeciw ulicy Nowogrodzkiej, od tyłu.

**SKLEP** z Mieszkaniem, w którym od lat 10u istnieje Cukiernia, jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy r. b., pod Nr 359, przy ulicy Nowe-Miasto. — Tamże są trzy **PIWNICE**, suche i zimne, każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość na miejscu u Właściciela domu.

**DROZDZY** suchych, prassowanych, w najlepszym gatunku, z Fabryki Krasoowskiej, szczególnie dobrych do Ciast Wielkocnych, dostać można codziennie świeżych w Handlu Win W. Krzymińskiego, przy ulicy Wierzbowej pod Nr 473b, w domu dawniej Petykusa, obok Apteki.

Do wynajęcia od 1go Kwietnia r. b., przy ulicy Leszno, pod Nr 720, **APPARTAMENT** na 1m piętrze, składający się z 6ciu Pokoi z Balkonem, Przedpokojem, Kuchnią, Drwalnią, Spiżarnią, Piwnicą, Górą oddzielną, Stajnią i Wozownią. Wiadomość u Rządcy domu P. Borowskiego, pod Nr 719 zamieszkałego.

**KASZTANY** świeże, Marouy, Figi Sultańskie, i Daktyle, nadeszły do Handlu A. Bysińskiego, przy Saskim Placu, w domu Wgo Skwarcowa.

**LOKAL** Kawalerski, składający się z Przedpokoju, dwóch Pokoi od frontu, na 3m piętrze, przy ulicy Trębackiej, pod Nr 631, do wynajęcia od Wielkiej-Nocy. Wiadomość w dziedzińcu w parterze.

Trzy **POKOJE** z Kuchnią angielską z widokiem na Ogród, na 1m piętrze, do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, przy ulicy Tamka, pod Nr 2843, gdzie dawniej była Fabryka Wyróbów Gummo-elastycznych. Wiadomość na dole u Właścicielki; może być także dodana Wozownia i Stajnia.

**PLAC** obszerany, Nr 913n oznaczony, przy ulicy Chłodnej, przy samych rogatkach Wolskich, narożnie położony, do zabudowania zdatowny, mający tytuł własności ustalonej, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej, pod Nr 1662, u

Właściciela domu. — Tamże jest do najęcia, zaraz lub od Wielkiej-Nocy, trzy **POKOJE** z Kuchnią angielską, Stajnią, Wozownią i Ogródkiem; oraz trzy sążnie **DRZEWA** Sosnowego w szczapach, do sprzedania.

Antonina **KOBRZYŃSKA**, **AKUSZERKA**, bawiąca temczasowo w Warszawie, wyjechała z powrotem do miasta Lublina.

Francuzka rodowita, lub Polka, mówiąca dokładnie po francuzku, a trudniąca się nauczaniem Dzieci, może znaleźć pomieszczenie wygodne, i utrzymanie za stosowną umową. Wiadomość przy ulicy Alexandrja, pod N° 2773, na 1m piętrze, na prawo ze wschodów.

**PELERYNA** kortowa, brązowego koloru, podszyta brązową marseliną, obszyta axamitką brązową w deseń, zgubioną została idąc ulicą Alexandrja, albo około pałacu Karasia, lub też idąc przez Tamkę, Szczyglą, Wróblą i Nowy-Swiat. Kto takową odniesie na Krakow-Przedm., naprzeciw Śgo Rrzyża, pod Nr 396, na 1e piętro od frontu, otrzyma Nagrody rs. 3.

Kilkanaście tysięcy korey **WĘGLI** kamienianych Grubych, są do zbycia na raz jedna lub częściowo. Bliższa informacja w Cukierni Roberta Gloger, przy ulicy wąskiej Freta. Tamże dowiedzieć się można o **WAPNIE** Krakowskim przed czterema latami zlasowanem; oraz o **PLACU** obszernym i w miejscu dobrym, który nabyć można pod korzystnymi warunkami. Osoby na prowincji zamieszkałe, mogą adresować franco do wspomnianej Cukierni.

Na żądanie stroa interesowanych i z mocy upoważnienia Praesidii Tryb: Cyw: tutejszego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, przed podpisanym Rejentem, w domu przy ulicy Złotej pod Nr 1517 położonym, d. 1/13 Marca r. b. o godz: 3ej po połud: Ruchomości do spadku po niegdy Tekli Hasselberg należące, jako to: Garderoba, Bielizna, Pościel, i inne rzeczy, za pieniądze zaraz w monecie płacić się miane. — **Mastowski, R. R. Z.**

Kto potrzebuje **NAUCZYCIELA**, umiejącego także początki muzyki; może powziąć bliższą wiadomość przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476c, stacji Nr 30.



Nagrody rs. 7 k. 50. — **WYŻELEK** czarny, maleńki, z białą odmianą pod piersiami i kołnarkami na uszach, biegł z pewną Panią i zaginął na ulicy, dnia 5 b. m. Łaskawy Znalazca, zechce go odprowadzić pod Nr 2255, dom Doktora Rappaporta, przy ulicy Nalewki, lub też kto go wsłodzi, otrzyma powyższą nagrodę.



Dnia 8 b. m. zginął **WYŻELEK** kasztanowaty z łatkami, kosmaty, cokolwiek podpalany, z obrózką mosiężną. Ktoby go odprowadził pod Nr 486a, przy ulicy Miodowej, otrzyma nagrodę rubli srebrem 3.

**Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473c.**

Cztery **POKOJE**, na 2m piętrze, z Kuchnią, Piwnicą, i Drwalnią, do najęcia od 1go Kwietnia, za rs. 200, przy ulicy Elektoalnej pod Nr 760.

**DOBRA** Lasochów, mające 1198 dziesiątln (włók 78), pomiędzy tem lasu 490 dzies: (włók 32), siano fur 450, pańszczyzny dni 100, jest Gorzelnia, Młocarnia, Podbudynki nowe, Dwór porządny, Ogród piękny, grunta pszenne w 2/4, częściach 354 dzies: (700 morg), są do sprzedania z wolnej ręki; Banku i Towarzystwa rs. 9000; w Powiecie Kieleckim Gub: Radomskiej. Wiadomość u Rejenta Mieszkońskiego w m. Kielcach, lub na miejscu.

**FOLWARK** MŁODZOWY, wiorstę od Stacji Kolei żelaznej w m. Radomsku odległy, obejmujący wysiewo oziminy 25 dziesiątln (49 morg) i stosunkowo jarzynny, siano fur 100, z propinacją około 240 rs. przynoszącą, z obszernym Domem mieszkalnym, jest do wydzierżawienia na lat 6 lub więcej, z warunków przepięknych 2250 rs. O bliższych szczegółach powzięć można wiadomość u Rejenta Janiszewskiego w Radomsku.

Dzisiaj rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe zimna stopni 1.

Dzisiaj rano wysokość wody na Wiśle stop 4, cali 2.

**TEATR WIELKI.** Jutro, *Życie Szulera.*

Dzisiaj dołącza się **TABELLA** 2ej klasy 87ej Loterii Klas.